

Sygn. akt IX W 376/17

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący - SSR Wojciech Kottik

Protokolant – st. sekr. sąd. Jolanta Jarmołowicz

bez obecności oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2017r., sprawy

A. W. (1)

córki J. i H.

ur. (...) w P.

obwinionej o to, że:

w dniach 14-20 listopada 2016 r., 21-27 listopada 2016 r., a także w dniach 28 listopada – 04 grudnia 2016 r., w godz. 05⁰⁰ – 07⁰⁰ oraz godz. 16⁰⁰ – 18⁰⁰ w O. przy ul. (...) utrzymując psa dopuściła do zakłócania spokoju i porządku publicznego, spoczynku dziennego i nocnego panu R. S. (1) poprzez niesprawowanie należytej opieki nad zwierzęciem (głośne szczekanie i wycie)

- tj. za wykroczenie z art. 51 § 1 kw,

ORZEKA

I. obwinioną **A. W. (1)** uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to z mocy **art. 51 § 1 kw** skazuje ją na **karę grzywny w wymiarze 300,- (trzysta) złotych;**

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinioną od kosztów postępowania i opłaty.

III. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 119 kpw zw. z art. 627 kpk **zasądza od obwinionej na rzecz oskarżyciela posiłkowego R. S. (1) kwotę (...),- (jeden tysiąc osiemset czterdzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

Obwiniona **A. W. (1)** mieszka w budynku wielorodzinnym przy ul. (...) w O.. Jej mieszkanie znajduje się na(...) budynku. Obok pod nr(...) mieszka pokrzywdzony R. S. (1). W lokalu nr (...) mieszka K. P. (1). Natomiast w lokalu nr (...), który znajduje się na (...) piętrze mieszka M. N. (1). Obwiniona A. W. (1) posiada psa, którego trzyma w mieszkaniu. Gdy obwiniona wyjeżdża i nie przebywa w mieszkaniu psem zajmuje się jej matka, która rano i wieczorem wyprowadza go na spacer. Pies często pozostawiany jest jednak sam w domu i tęskniąc za towarzystwem obwinionej wyje i szczeka. Pokrzywdzony wraz z innymi mieszkańcami klatki zwracali uwagę zarówno obwinionej jak i jej matce

aby sprawowały należytą opiekę nad psem, gdyż pies pozostawiony sam w mieszkaniu zakłóca spokój i porządek oraz spoczynek nocny sąsiadom pobliskich mieszkań.

W dniach 14-20 listopada 2016 r., 21-27 listopada 2016 r. oraz 28 listopada 2016 r.-04 grudnia 2016 r. w godzinach 05:00-07:00 oraz w godz. 16:00-18:00 obwiniona pozostawiła psa samego w mieszkaniu w wyniku czego pies głośno szczekał i wył. Zachowanie psa uniemożliwiało spoczynek nocny oraz wypoczynek dzienny pokrzywdzonemu R. S. (1) a także znacząco zakłócało spokój i porządek publiczny gdyż odgłosy wycia i szczekania słyszeli również sąsiedzi w innych mieszkaniach.

(dowód: notatka urzędowa k. 12-13, informacja o karalności k. 14, k. 15, k. 19, zeznania K. P. k. 36-36v., zeznania M. N. k. 36v., zeznania R. S. k. 36v.-37)

Po zgłoszeniu sprawy do Straży Miejskiej przez pokrzywdzonego i po przeprowadzeniu czynności wyjaśniających A. W. (1) została obwiniona o popełnienie wykroczenia z art. 51 § 1 kw.

W toku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego obwiniona A. W. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej wykroczenia. Wyjaśniła, że prawidłowo sprawuje opiekę nad posiadany psem i codziennie wyprowadza go na spacer. Kiedy wyjeżdża to zabiera psa ze sobą. Gdy pies zostaje w domu wyprowadza go jej matką i to ona zajmuje się psem. W okresie objętym zarzutem psem zajmował się także jej kolega. Przez kilka dni pies przebywał poza miejscem jej zamieszkania bo wyjeżdżając zabierała go ze sobą. W większości dni zaś sama sprawowała opiekę nad psem i się nim zajmowała. Obwiniona wskazała, iż pozostaje w konflikcie z obwinionym i w jej ocenie zawiadomienie zostało złożone złośliwie. Obwiniona podkreśliła, że inni mieszkańcy również posiadają psy i zdarza się, że one wyją. Zaznaczyła przy tym, że zwykle trwa to jedynie przez chwilę. Obwiniona nie stawiała się na rozprawę będąc prawidłowo zawiadomiona o jej terminie zatem Sąd rozpoznał sprawę zaocznie.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionej nie zasługują na podzielenie ponieważ są nielogiczne i niespójne a także pozostają w oczywistej sprzeczności z innymi wiarygodnymi dowodami zgromadzonymi w sprawie. Poza pokrzywdzonym także inni sąsiedzi wskazywali, że obwiniona nie zapewnia psu należytej opieki przez co on swoim głośnym szczekaniem i wyciem utrudnia im normalne funkcjonowanie oraz zakłóca spokój i porządek.

Pokrzywdzony R. S. (1) wskazywał iż od dłuższego czasu pies obwinionej dokucza jemu oraz innym sąsiadom. Zaznaczył, iż zarówno on jak i inni mieszkańcy próbowali rozmawiać o problemie psa z obwinioną oraz jej matką, która także zajmowała się psem niestety bez rezultatu. Obie kobiety nie reagowały na prośby o zapewnienie psu należytej opieki a przede wszystkim aby nie pozostawiać go samego w mieszkaniu. Pokrzywdzony podkreślił, że gdy obwiniona jest w mieszkaniu to pies zachowuje się spokojnie. Jednak pozostawiony sam strasznie wyje i szczeka zakłócając spokój i porządek oraz spoczynek dzienny i nocny albowiem odbywa się to w różnych godzinach.

Fakt zakłócania spokoju i odpoczynku dziennego oraz nocnego przez psa obwinionej potwierdzają również zeznania innych mieszkańców klatki. Mieszkająca obok obwinionej K. P. (1) zaznaczyła, że obwiniona pozostawia psa samego nawet na kilka dni. Wtedy jedynie rano i wieczorem przychodzi ktoś i wyprowadza go. Jednak pozostały czas pies jest sam i wtedy głośno wyje i szczeka. Takie zachowania powtarzają się regularnie. Podkreśliła, że w jej ocenie pies wyje z tęsknoty i nie powinien być pozostawiany w mieszkaniu sam na tak długo. Ponadto zeznała, że pracuje w systemie zmianowym i gdy rano jest w domu i odpoczywa to także słyszy szczekanie i wycie psa. K. P. zaznaczyła, że obecnie obwiniona dodatkowo włącza głośno telewizor. Zaznaczyła, że przed pierwszą rozprawą utrzymywała z obwinioną stosunki koleżeńskie jednak obecnie już nie rozmawiają ze sobą. Głośne zachowanie psa przeszkadza również mieszkającemu na (...) piętrze M. N. (1). Świadek zaznaczył, że pies wyje w różnych godzinach zarówno wcześniej rano jak i w ciągu dnia. W jego ocenie wynika to z faktu iż pozostawiony jest sam w mieszkaniu. K. razy pies wył cały dzień, ponieważ był zostawiony sam. Świadek dodatkowo zeznał, iż obecnie obwiniona we wczesnych

godzinach rannych ustawia głośno telewizor. Wszystkie głosy są wyraźne zwłaszcza w godzinach porannych. W jego ocenie pozostawienie psa samego na cały dzień ma cechy znęcania się nad zwierzęciem.

Sąd w pełni podzielił powyższe zeznania ponieważ są jasne, spójne i logiczne oraz korespondują ze sobą. Mieszkańcy jednoznacznie wskazali jakie zachowania są dla nich uciążliwe i uniemożliwiają im normalne funkcjonowanie. Wskazywali, iż pies jest związany z obwinioną i potrzebuje towarzystwa, a obwiniona pozostawia go samego nawet na kilka dni.

Wobec powyższego Sąd uznał obwinioną A. W. (1) za winną tego, że w dniach 14-20.11.2016 r., 21-27.11.2016 r., a także w dniach 28.11.-04.12.2016 r. w godz. 05:00-07:00 oraz godz. 16:00-18:00 w O. przy ul. (...) utrzymując psa dopuściła do zakłócania spokoju i porządku publicznego, spoczynku dziennego i nocnego panu R. S. (1) poprzez niesprawowanie należytej opieki nad zwierzęciem (głośne szczekanie i wycie). Swoim zachowaniem obwiniona wyczerpała znamiona wykroczenia z art. 51 § 1 kw.

Do przypisania odpowiedzialności za czyn określony w art. 51 § 1 kw niezbędne jest określenie pojęcia wybryku, który zakłóca spokój innym osobom. Nie ulega wątpliwości, że jest to krzyk, hałas, głośne słuchanie muzyki, oglądanie telewizji czy ogólnie głośne zachowanie. Czyn określony w art. 51 § 1 kw którym sprawca zakłóca spokój czy porządek publiczny bądź spoczynek nocny rażąco odbiega od przyjętych w danych okolicznościach obowiązujących norm zachowania. Zachowanie sprawcy pozostaje w oczywistej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Zatem zachowanie obwinionej polegające na pozostawianiu psa bez opieki w wyniku czego szczekał i wył z całą pewnością było sprzeczne z obowiązującymi zasadami współżycia społecznego i wywołało uczucie gniewu u pokrzywdzonego oraz pozostałych sąsiadów zakłóciło ich spokój i spoczynek nocny a także dzienny, tym bardziej, że pies często zachowywał się głośno w godzinach wczesno rannych przeznaczonych jeszcze na odpoczynek. R. S. wskazał i ujadanie psa trwa długo i nie są to jednorazowe sytuacje. Ma to miejsce w różnych porach dnia. K. P. zaznaczyła iż pracuje w systemie zmianowym i często rano odpoczywa po pracy. Zatem wycie i szczekanie psa w mieszkaniu obwinionej uniemożliwia jej odpoczynek.

Do przypisania odpowiedzialności za czyn określony w art. 51 § 1 kw niezbędne jest zaistnienie skutku w postaci zakłócenia spokoju, porządku i spoczynku. Skutek ten niewątpliwie nastąpił ponieważ obwiniona pozostawiała psa na tak długo w mieszkaniu, że domagając się towarzystwa głośno szczekał i wył. Obwiniona wprawdzie zapewniła mu wyjścia na podwórko albowiem dwa razy dziennie przychodziła jej matka, która wyprowadzała psa na spacer. Pomimo tego pies i tak zachowywał się głośno szczekał i wył. Zakłócenie spoczynku dziennego i nocnego nie jest związane z uniemożliwieniem osobie pokrzywdzonej jedynie spokojnego snu bowiem odpoczynek mnie musi przejawiać się w formie snu może być to również czytanie książek, czy rozmowa przez telefon, a nawet oglądanie telewizji.

Sąd miał na uwadze okoliczność, iż mieszkanie w budynkach wielorodzinnych zawsze związane jest z odgłosami dochodzącymi z innych mieszkań. Jednak są to odgłosy normalnego użytkowania mieszkania. Niewątpliwie zwierzęta utrzymywane w budynkach wielorodzinnych mogą być słyszalne dla innych mieszkańców. To na właścicielu zwierzęcia, w tym wypadku psa spoczywa obowiązek zapewnienia mu należytej opieki oraz ograniczenie uciążliwości dla innych mieszkańców. Obwiniona w wyjaśnieniach sama wskazała, że także słyszy psy innych sąsiadów jednak jak zaznaczyła trwa to zwykle krótką chwilę. Świadkowie zaś wskazywali iż pies obwinionej potrafił wyć lub szczekać nawet kilka godzin.

Sąd nie dopatrywał się w stosunku do obwinionej, żadnych okoliczności łagodzących. Pokrzywdzony oraz pozostali sąsiedzi kilkakrotnie zwracali obwinionej a także jej matce uwagę, iż pozostawianie psa samego, bez opieki w mieszkaniu jest uciążliwe dla innych. A także męczące dla samego zwierzęcia, które potrzebuje towarzystwa człowieka. Wspomnieć należy iż obwiniona decydując się na posiadanie zwierzęcia powinna mieć świadomość z obowiązków jakie wiążą się z podjęciem takiej decyzji. Jest to żywe stworzenie, które do prawidłowego funkcjonowania potrzebuje spacerów, a także towarzystwa ludzi. Obwiniona zaś pozostawia zwierzę samo w domu nawet na kilka dni. Mimo

zapewnienia mu możliwości wyjść na spacer jest to niewystarczające i pies z tęsknoty dokucza innym mieszkańcom bloku.

Wobec wskazanych powyżej okoliczności wymierzona obwinionej A. W. (1) kara grzywny w wysokości 300 złotych nie może zostać uznana za rażąco wysoką. Kara ta spełni swoje cele w zakresie prewencji generalnej i indywidualnej.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. Sąd zwolnił obwinionego z obowiązku ponoszenia kosztów postępowania i opłaty uznając, iż nie będzie w stanie ich uiścić. Sąd na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 119 kpw w zw. z art. 627 kpk zasądził od obwinionej na rzecz oskarżyciela posiłkowego R. S. (1) kwotę 1845 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z przedłożonym spisem kosztów.